

Toruń, 11 października 2007 r.

**Pan
Jacek Kiełpiński
Dziennik Toruński „Nowości”**

Nie mogę pozostać obojętny na odpowiedź, którą zamieścił Pan w „Nowościach” 11 października 2007 r. W dyskusji posługuje się Pan nieprawdziwymi argumentami, które wprowadzają w błąd czytelników gazety.

Pragnę więc jeszcze raz podkreślić: budowa drugiego mostu przez Wisłę w Toruniu w ciągu ulicy Waryńskiego spowodowałaby, że inwestycja ingerowałaby w rezerwat przyrody „Kępa Bazarowa” i cmentarz przy ul. Antczaka. Trzeba by było wyciąć park przy Jakubskim Przedmieściu i wybudować wiadukt, który prowadziłby przez zabudowę domów wielorodzinnych. To nie jest jakaś moja osobista teoria czy opracowanie jednego z moich pracowników. To są dane wynikające z pierwotnej koncepcji mostu poprzednich władz Torunia i materiałów przygotowanych do wydania decyzji o warunkach zabudowy dla tzw. Trasy Waryńskiego. Realizacja inwestycji w tej lokalizacji oznacza wprowadzenie ponad 86 tysięcy pojazdów w ulice Waryńskiego i Grudziądzką. Tak wynika również z przytaczanych przez Pana obliczeń. Zapomina Pan jednak o jednym znaczącym fakcie. To ponad 86 tysięcy pojazdów przejeżdżających codziennie ulicami, przy których mieszka kilka tysięcy osób i które już dziś są jednymi z najbardziej uczęszczanych w mieście. Trzeba też zaznaczyć, jak bardzo zmieniła się na przestrzeni lat sytuacja we wschodniej części Torunia. To obecnie rejon, w którym mieszka ponad 80 tysięcy torunian.

Biorąc pod uwagę jakiegokolwiek pomiary natężenia ruchu i sugerując się tylko nimi przy wyborze optymalnej lokalizacji przeprawy, to należałoby drugi most „przykleić” do już istniejącego. Przy oczywistym absurdzie takiego rozwiązania, teoretyczne wyliczenia wypadłyby niewątpliwie w takim przypadku najlepiej. Faktyczne wykorzystanie mostu pokaże jednak praktyka. Tak dzieje się w przypadku każdej inwestycji drogowej.

Jeśli chodzi o ochronę Kępy Bazarowej, to miejskie ścieki „lały się do Małej Wisły” do ubiegłego roku. Poprzez rozbudowę kanalizacji udało się ten problem zniwelować. Twierdząc, że jest inaczej, podaje Pan nieprawdziwe informacje.

Dziękuję, że przypomniał mi Pan, że jest mieszkańcem Torunia. W dotychczasowych tekstach tak tego nie odbierałem.

Michał Zaleski

Prezydent Miasta Torunia